

Strona znajduje się w archiwum.

Policyjny demaskator oskarżony

29.12.2009 Moskwa. Jak donosi Reuters, były oficer policji, który w serii wideoblogów zamieszczonych w Internecie oskarżył swoich zwierzchników o korupcję, sam będzie musiał stawić czoła zarzutom o nadużycie stanowiska.

Były major policji Aleksiej Dymowski stał się powszechnie znaną osobistością w Rosji, gdy przed jakimś czasem za pomocą portalu internetowego YouTube wydał apel skierowany do premiera Władymira Putina, w którym wezwał go do położenia kresu korupcji w policji.

Teraz Dymowski sam będzie musiał bronić się przed zarzutami. Biuro Prokuratora Generalnego poinformowało w wydany oświadczeniu, że przeciwko byłemu oficerowi wszczęte zostanie postępowanie. Zarzuca się mu oszustwa przy pomocy zajmowanego stanowiska. Nie podano jednak żadnych szczegółów.

Były major oświadczył agencji Reutera, że zarzuty są sfabrykowane i mają posłużyć zemście i uciszeniu go.

Dymowski, który służył w mieście Noworosyjsk, zaapelował do Putina o zdecydowane działania wobec wyższej kadry oficerskiej, którą oskarżył o wywieranie presji na

podwładnych, by ci stawiali zarzuty niewinnym osobom i tym samym zawyżali policyjne statystyki.

Został zwolniony ze służby po publikacji apelu w Internecie na portalu YouTube. Postępowanie wewnętrzne przeprowadzone przez miejscową policję nie potwierdziło zarzutów sformułowanych przez Dymowskiego.

Źródło: reuters.com (28.12.2009)